

Sygn. akt III Ca 648/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz – sprawozdawca

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014r.

na rozprawie

sprawy z wniosku K. D.

przy uczestnictwie B. D.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 1508/10

p o s t a n a w i a :

1. ***zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:***

- w pkt I kwotę 10 000zł (dziesięć tysięcy złotych) zastąpić kwotą 19 400 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta złotych),

- w pkt IV kwotę 322 610 zł (trzysta dwadzieścia dwa tysiące sześćset dziesięć złotych) zastąpić kwotą 332 010 zł (trzysta trzydzieści dwa tysiące dziesięć złotych),

- pkt V nadać treść: „zasądzić od K. D. na rzecz B. D. kwotę 156 821 zł (sto pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych), płatną w dwóch ratach, pierwsza w kwocie 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) płatna w terminie do dnia 15 marca 2015r., a kolejna w kwocie 136 821 zł (sto trzydzieści sześć tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych), płatna w terminie do 31 grudnia 2015r., z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia którejkolwiek z rat – tytułem spłaty z częściowego podziału majątku wspólnego”;

2. ***w pozostałej części apelację oddalić;***

3. ***zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 125 zł (sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu połowy opłaty od apelacji,***

4. w pozostałym zakresie orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt III Ca 648/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25.03.2014r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z wniosku K. D. przy uczestnictwie B. D. o podział majątku wspólnego;

I. ustalił, że przedmiotem częściowego podziału majątku wspólnego są:

- nieruchomość położona w K. składająca się z dz. ewid. nr (...) o pow. 0,04 ha obj. KW (...),
- nieruchomość położona w T. składająca się z dz. ewid. nr (...) o pow. 0,50 ha, nr (...) o pow. 0,02 ha obj. KW (...), dz. ewid. nr (...) o pow. 0,09 ha obj. KW (...),
- środki pieniężne w kwocie 10 000 zł z tytułu sprzedaży samochodu ciężarowego marki I. (...), nr rej (...),

II. w wyniku częściowego podziału majątku wspólnego przyznał dz. ewid. nr: (...) położone w T. oraz środki pieniężne w kwocie 10 000 zł na wyłączną własność K. D., a dz. ewid. nr (...) położoną w K. na wyłączną własność B. D.,

III. oddalił wnioski o ustalenie nierównych udziałów w powstaniu majątku wspólnego, z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego oraz z tytułu kosztów zarządu nieruchomością wspólną,

IV. wartość przedmiotu postępowania ustalił na kwotę 322 610 zł,

V. tytułem spłaty dokonanego częściowego podziału majątku wspólnego, zasądził od K. D. na rzecz B. D. kwotę 152 121,50 zł, której płatność rozłożył na (6) sześć rat, w tym pierwsza rata w kwocie 22 121,50 zł, płatna w terminie trzech miesięcy od daty prawomocności postanowienia, druga rata w kwocie 26 000 zł, płatna w terminie jednego roku i trzech miesięcy od daty prawomocności postanowienia, trzecia rata w kwocie 26 000 zł, płatna w terminie dwóch lat i trzech miesięcy od daty prawomocności postanowienia, czwarta rata w kwocie 26 000 zł, płatna w terminie trzech lat od daty prawomocności postanowienia, piąta rata w kwocie 26 000 zł, płatna w terminie czterech lat od daty prawomocności postanowienia i szоста rata w kwocie 26 000 zł, płatna w terminie pięciu lat od daty prawomocności postanowienia, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat,

VI. stwierdził, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, wydatkami obciążył wnioskodawcę i uczestniczkę po połowie z tym, że szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił Referendarzowi Sądowemu.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Wnioskodawca K. D. i uczestniczka B. D. zawarli związek małżeński w dniu 30.09.2000r., posiadają dwójkę małoletnich dzieci urodzonych w dniach (...) i (...). Wnioskodawca aktualnie mieszka albo w T. w domu stanowiącym przedmiot postępowania albo u swojej obecnej partnerki w T.. Uczestniczka od początku 2010r. wraz z dziećmi mieszka w domu rodzinnym swoich rodziców w K.. Oprócz niej i jej dzieci wraz z nią mieszka jej mama i trójka rodzeństwa, w domu ma do wyłącznej dyspozycji dwa pokoje. Rozwód małżeństwa został orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 27.07.2010r. bez orzekania o winie. Wnioskodawca pracował od 1996r. początkowo jako kucharz, w 1998r. rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej - handel obwoźny, miał też dwa sklepy odzieżowy i sprzętu AGD. Od czasu zawarcia małżeństwa zajmował się już wyłącznie samodzielną działalnością gospodarczą, od 2003r. oprócz prowadzenia sklepu wnioskodawca zaczął sprowadzać samochody z zagranicy i nimi handlować i tą działalnością zajmował się przez cały okres małżeństwa. Dokładne dochody

wnioskodawcy nie zostały ustalone, z pewnością te z działalności gospodarczej polegającej na handlu samochodami były znaczne bo pozwoliły na wybudowanie i wykończenie domu jednorodzinnego.

Uczestniczka B. D. z wykształcenia jest pielęgniarką i od 1998r. pracowała w swoim zawodzie w K. do czasu urodzenia pierwszego dziecka. W kolejnych latach – (...) urodziły się dzieci stron i uczestniczka przebywała na urlopach macierzyńskich i wychowawczych. Nie powróciła już do dotychczasowej pracy i nie była oficjalnie zatrudniona, ale pracowała w sklepach wnioskodawcy. Sklepy te prowadziła wspólnie z matką i siostrą wnioskodawcy. Pomagała w niewielkim stopniu również w handlu samochodami bowiem myła przywożone samochody i zawoziła dokumenty do urzędów. Uczestniczka głównie zajmowała się opieką na dziećmi ale pomagali jej w tym także teściowie i jej rodzice. W czasie gdy ona była w sklepie, dzieci zostawały u jednych lub drugich dziadków.

Przed zawarciem małżeństwa wnioskodawca posiadał książeczkę mieszkaniową, za którą przy jej likwidacji otrzymał kwotę co najmniej 5 000 zł. Likwidacja miała miejsce w 2000r. lub 2001r. i miała związek z budową pierwszego domu stron. Została ona przeznaczona na zakup materiałów budowlanych. W 2003r. wnioskodawca otrzymał 5 000 zł. z tytułu odszkodowania za pobicie, które także przeznaczył na budowę. W dniu 21.12.2000r. strony otrzymały od rodziców uczestniczki - J. i A. S. dz. ewid. nr (...) o pow. 0,45 ha położoną w K. w sąsiedztwie domu rodzinnego uczestniczki, na której wkrótce strony rozpoczęły budowę domu. Budowa była prowadzona systemem gospodarczym, był wynajęty murarz, a większość prac wykonywał wnioskodawca, jego ojciec i członkowie rodziny nieodpłatnie. Pomagali także rodzice uczestniczki i jej brat oraz dalsza rodzina. Ponieważ podczas tej budowy dochodziło do sytuacji konfliktowych pomiędzy wnioskodawcą, a ojcem uczestniczki wnioskodawca, a ostatecznie także uczestniczka postanowili sprzedać działkę z domem. W tym celu dz. ewid. nr (...) została podzielona na dz. ewid. nr:(...), a umową sprzedaży z dnia 27.07.2006r. dz. ewid. nr (...) o pow. 0,10 ha została sprzedana za cenę 130 000 zł. Wcześniej, bo na podstawie umowy sprzedaży z dnia 10.11.2005r. strony nabyły za cenę 21 000 zł. działki w T. – (...) o łącznej pow. 0,52 ha i (...) o pow. 0,09 ha na wspólność ustawową małżeńską.

Po sprzedaży domu w K. strony, a właściwie wnioskodawca rozpoczął budowę domu na dz. ewid. nr (...), a środki na budowę pochodziły ze sprzedaży pierwszego domu. Tu także budowano systemem gospodarczym przy znacznej pomocy świadczonej jako osobista praca kolegów wnioskodawcy, jego samego i jego ojca. W niewielkim zakresie pomagał brat uczestniczki. Uczestniczka nie była bardzo zaangażowana w budowę, w tym czasie nadal pracowała w sklepie oraz zajmowała się dziećmi. Nade wszystko jednak już wówczas występowały pomiędzy stronami konflikty, które przenosiły się lub też były wynikiem wzajemnych złych relacji pomiędzy wnioskodawcą i teściami. W tym czasie strony mieszkały każde u swoich rodziców. Po wybudowaniu domu w stanie surowym zamkniętym, zaadaptowano pomieszczenie garażowe do celów mieszkalnych, kotłownię przeznaczono na prowizoryczną kuchnię, była też łazienka i strony z dziećmi w nim zamieszkały. Był to już okres poważnych konfliktów pomiędzy nimi, uczestniczka często opuszczała dom i przenosiła się z dziećmi do swoich rodziców, potem wracała, trudno określić datę ostatecznej wyprowadzki uczestniczki z tego domu. Było to najpóźniej na początku 2010r. Opuszczenie domu przez uczestniczkę było dobrowolne podobnie jak i jej wcześniejsze przeprowadzki do rodziców.

Na dzień ustania wspólności ustawowej, budynek był w stanie surowym zamkniętym. Po tej dacie wnioskodawca samodzielnie i własnym kosztem wykonał następujące prace: zewnętrzne tynkowanie, ogrodzenie działki siatką i bramą, utwardzenie placów i chodników, urządzenie ogrodu, zagospodarowanie terenu, ocieplenie poddasza, wybudowanie ścianek działowych na poddaszu i jego całkowite wykończenie z gładziami gipsowymi, podłogami i glazurą, obłożenie schodów drewnem, wykonanie podłóg na parterze, malowanie ścian, gładzi gipsowych, glazury (poza pomieszczeniem garażu, wc przy garażu i kotłowni), rozprowadzenie instalacji w budynku poza pomieszczeniami garażu, wc i kotłowni. Wnioskodawca także wyposażył dom, ponosił wszelkie opłaty związane z mieszkaniem tj. na zakup opału, uiszczał opłaty za energię, podatki od nieruchomości (w 2011r. - 565 zł w 2013r. - 727 zł.). Aktualnie budowa domu jest zakończona, a wnioskodawca w nim mieszka, a ponadto po rozwodzie wykorzystywał nieruchomość jako miejsce do przechowywania samochodów oraz do wykonania w nich drobnych prac konserwacyjnych.

W związku z naruszeniem warunków pozwolenia na budowę, już po rozwodzie prace budowlane zostały na pewien czas wstrzymane, a wnioskodawca został ukarany mandatem karnym w kwocie 400 zł. Ponadto organ administracyjny nakazał inwentaryzację wykonanych robót budowlanych wraz z ich oceną techniczną. Koszt tych prac to kwota 1 685,40 zł, które wnioskodawca przedstawił do rozliczenia w niniejszym postępowaniu.

W trakcie małżeństwa w dniu 7.05.2009r. wnioskodawca zakupił (...) z lawetą, służący do przewozu pojazdów, który sprzedał w dniu 13.11.2013r. za kwotę 10 000 zł.

Wartość dz. ewid. nr (...) zabudowanej domem jednorodzinny wg stanu na dzień ustania wspólności majątkowej to kwota 286 706 zł, wartość dz. ewid. nr (...) niezabudowanej to kwota 20 376 zł, wartość dz. ewid. nr (...) – droga to kwota 4 075 zł. Działki te stanowią całość gospodarczą. Wartość dz. ewid. nr (...) wynosi kwotę 1 453 zł, a wartość dz. ewid. nr: (...) to łącznie kwota 12 753 zł.

Odnośnie działek nr (...) aktualnie toczy się postępowanie do sygn. akt I C 315/10 o zobowiązanie wnioskodawcy do złożenia oświadczenia o przeniesieniu własności nieruchomości z powodu odwołania darowizny, a postępowanie jest zawieszona z uwagi na śmierć J. S. (ojca uczestniczki).

Strony posiadały rachunek bankowy, na chwilę ustania wspólności majątkowej nie posiadali już na nim większych oszczędności.

W skład majątku wspólnego wchodził także (...), sprzedany przez wnioskodawcę w listopadzie 2013r. za kwotę 10 000 zł.

Wnioskodawca obecnie nie pracuje, ma zarejestrowaną działalność rolniczą, lecz jest na zwolnieniu lekarskim z powodu choroby kręgosłupa, oczekuje na wszczęcie implantu. Otrzymuje zasiłek chorobowy, ma oszczędności, wypożycza odpłatnie lawetę do transportu samochodów, płaci miesięcznie 900 zł alimentów, mieszka z partnerką i uważa, że po operacji będzie kontynuował działalność gospodarczą – handel samochodami.

Uczestniczka mieszka z dziećmi i rodziną, pracuje, jej miesięczne dochody to kwota 1 500 zł.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie brak podstaw do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym i oddalił wniosek wnioskodawcy w tym przedmiocie.

Z uwagi na okoliczność, że dz. ewid. nr (...) położone w K. są obecnie przedmiotem procesu o złożenie oświadczenia woli, które jest zawieszona, Sąd dokonał częściowego podziału majątku, uznając, że jest to ważna przyczyna uzasadniająca taki podział, zwłaszcza, że wartość w/w działek jest nieduża.

Do majątku wspólnego Sąd zaliczył także samochód I., bowiem został nabyty w trakcie małżeństwa za środki pochodzące z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę, wchodzące w skład majątku wspólnego, a ponieważ wnioskodawca go sprzedał, przedmiotem podziału uczynił środki nabyte z tego tytułu w kwocie 10 000 zł. Stwierdził Sąd, że wnioskodawca nie udowodnił, że nabycie samochodu nastąpiło na podstawie pożyczki, którą spłacał po rozwodzie. Odnośnie żądania rozliczenia nakładów wnioskodawcy z majątku osobistego na majątek wspólny; Sąd uwzględnił wartość odszkodowania za pobicie w kwocie 5 000 zł oraz środki z książeczki mieszkaniowej także w kwocie 5 000 zł (łącznie to kwota 14 190 zł po waloryzacji – k. 400), a także wydatki na nieruchomość wspólną tj. podatki za lata 2011 i 2013 (za inne brak dowodów) w łącznej kwocie 1 292 zł oraz wartość ogrzewania niezamieszkałego domu w kwocie 850 zł (wyliczenie biegłego k. 399), a także mandat karny w kwocie 400 zł.

Sąd oddalił wnioski uczestniczki o zasądzenie odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości i z samochodu oraz wnioskodawcy o zasądzenie kosztów zarządu nieruchomością wspólną. Podał Sąd, że dom stron w momencie rozvodu był w stanie surowym zamkniętym i mógł być zamieszkały tylko w części garażowej i kotłowni chociaż były to warunki prowizoryczne, zatem na dzień ustania wspólności należało przyjąć, że dom nie nadawał się do zamieszkania. Okoliczność, iż budowa domu została zakończona po ustaniu wspólności

małżeńskiej ustawowej i dom aktualnie nadaje się do zamieszkania, zdaniem Sądu Rejonowego nie daje podstaw uczestnicze do domagania się rozliczenia z tytułu bezumownego korzystania z domu przez wnioskodawcę, tak samo wnioskodawca nie może domagać się zwrotu kosztów zarządu. Spośród wydatków wnioskodawcy na wspólną nieruchomość po ustaniu wspólności, Sąd uznał za zasadne koszty ogrzewania budynku niezamieszkałego dla utrzymania budynku w stanie niepogorszonym oraz podatek od nieruchomości. Nie uwzględnił Sąd rozliczenia wydatków, które poniósł wnioskodawca z tytułu odbioru budynku i zakończenia budowy tj. koszty prac kominiarskich – odbiór, prac elektrycznych, świadectwa charakterystyki energetycznej, geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej i oceny technicznej, uznając, że były one wynikiem wyłącznie suwerennej decyzji wnioskodawcy o kontynuowaniu po rozwodzie budowy domu, z której nakłady nie zostały objęte przedmiotem postępowania.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek uczestniczki o odszkodowanie za korzystanie z samochodu, przede wszystkim z uwagi na prekluzję dowodową i procesową, bowiem wniosek został zgłoszony w piśmie procesowym uczestniczki z dnia 27.01.2014r.(k. 450), a nadto uczestniczka nie wskazała, w jaki sposób mogłaby korzystać z tego pojazdu i jakich korzyści została pozbawiona przez użytkowanie samochodu przez wnioskodawcę.

Przyznał Sąd działki położone w T. wnioskodawcy zgodnie z wnioskiem stron, ze splatą na rzecz uczestniczki, zaś dz. ewid. nr (...) położoną w K. (w sąsiedztwie działek objętych postępowaniem w sprawie I C 315/10), przyznał na własność uczestnicze, mając na względzie fakt, iż działka ta z pewnością nie leży w sferze zainteresowań wnioskodawcy.

Wysokość splaty należnej uczestnicze Sąd ustalił w następujący sposób: wartość majątku to kwota 322 610 zł (w tym kwota 10 000 zł z tytułu sprzedaży samochodu), odliczeniu podlega kwota 646 zł (1/2 podatków od nieruchomości), kwota 425 zł (1/2 kosztów ogrzewania budynku niezamieszkałego), 200 zł (1/2 mandatu karnego), 14 190 zł (nakład w postaci odszkodowania i środków z książeczki mieszkaniowej wnioskodawcy). Różnica to kwota 307 149 zł, a ponieważ wnioskodawca otrzymał majątek wartości 305 696 zł, zaś uczestniczka otrzymała działkę wartości 1 453 zł, to splata na jej rzecz winna wynosić kwotę 152 121,50 zł. Mając na względzie okoliczność, że jest to kwota znacząca, a nadto, że wnioskodawca obecnie nie pracuje i ciąży na nim obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich dzieci, zasadne zdaniem Sądu było rozłożenie splaty na raty, płatne do pięciu lat od daty prawomocności postanowienia. Powołał się Sąd na treść art. 43 § 2 i 3 k.r.o.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 k.p.c., rozdzielając wydatki związane z opiniami biegłego po połowie.

Powyższe postanowienie w pkt I, II, IV, V, VI zaskarżyła uczestniczka apelacją, w której wniosła o ich zmianę „poprzez orzeczenie co do istoty sprawy w zaskarżonym zakresie”, ewentualnie uchylenie pkt I, II, IV, V, VI zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Skarżąca w apelacji zarzucała;

- obrazę przepisów prawa tj. art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez nie objęcie podziałem wzajemnych rozliczeń pomiędzy byłymi małżonkami, które wynikają z poczynionych nakładów i wydatków na składniki majątku wspólnego w trakcie trwania wspólności i po jej ustaniu, a które to istniały na moment dokonywania podziału, a to z uwagi na nie uwzględnienie jej wniosków w przedmiocie odszkodowania za bezumowne korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości i samochodu, a to przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tą okoliczność,

- naruszenie przepisów prawa tj. art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i w zw. z art. 46 k.r.o. przez oznaczenie terminu płatności zasądzonej splaty oraz rozłożenie jej na raty płatne w ciągu pięciu rat bez uwzględnienia jej usprawiedliwionych interesów,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez błędne i nie znajdujące uzasadnienia określenie wartości majątku wspólnego, a to przez zaniżenie wartości samochodu stanowiącego składnik majątku wspólnego,

- naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. „polegające na przekroczeniu granic swobody sędziowskiego osądu, zasad logicznego rozumowania i reguł płynących z doświadczenia życiowego przy dokonywanej ocenie rzetelności i wartości dowodowej poprzez uznaniową i dowolną ocenę opinii biegłego i wybiórcze potraktowanie ustaleń w niej poczynionych, co miało istotny wpływ w zakresie budowy podstawy faktycznej orzeczenia istotnej dla zastosowania przepisów prawa materialnego”,

- naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 520 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na obciążeniu jej wydatkami w sprawie,

- naruszenie prawa procesowego przez niezastosowanie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez nieprzyznanie kosztów zastępstwa procesowego jej pełnomocnikowi, w sytuacji gdy wnioskodawca przegrał sprawę biorąc pod uwagę treść żądania wniosku,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieznanym uzasadnieniu w zaistniałych okolicznościach faktycznych przekonaniu, iż wnioskodawca nie korzystał z przedmiotowej nieruchomości w sposób bezumowny i tym samym, iż nie jest on zobowiązany do ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tym związanych.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja uczestniczki okazała się częściowo uzasadniona tj. w zakresie pkt I, IV i V w części gdzie kwestionowała błędne ustalenie wartości samochodu I. oraz sposób rozłożenia zasądzonej dopłaty na raty. W pozostałej części apelacja jest niezasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że w sprawie nie zachodzą uchybienia – nieważność postępowania - które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalając wartość samochodu na kwotę 10 000 zł tj. wg ceny podanej w umowie sprzedaży z dnia 13.11.2013r. (k. 448), oparł się na błędnych przesłankach.

Stosownie do treści art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Zgodnie z treścią art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. Oznacza to, że Sąd z urzędu był zobligowany do ustalenia wartości składników majątku wspólnego w sposób prawidłowy tj. według stanu z daty ustania wspólności i według cen z chwili podziału. W sytuacji, gdy jeden z byłych małżonków zbył po ustaniu wspólności ustawowej, bez zgody drugiego byłego małżonka, przedmiot należący do majątku wspólnego, dochodzi w istocie do zbycia udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego, co jest bezskuteczne wobec współmałżonka, jeżeli narusza uprawnienia przysługujące mu w wyniku podziału majątku wspólnego. W tej sytuacji nie ma znaczenia, jaką cenę sprzedaży faktycznie uzyskał były małżonek zbywając przedmiot należący do majątku wspólnego, skoro sprzedaż tę traktuje się jak niebyłą i ustala wartość zbytego przedmiotu tak, jakby nadal należał do majątku wspólnego, a więc według stanu z chwili ustania wspólności ustawowej i według jego wartości rynkowej z chwili podziału (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 16.04.2014r. V CSK 315/13, LEX nr 1486993 i z dnia 26.09.2007r. IV CSK 139/07, LEX nr 485873 .

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalając, że przedmiotowy samochód wchodzi w skład majątku wspólnego stron z mocy przepisu art. 31 k.r.o. (wnioskodawca nie obalił domniemania z niego wynikającego), błędnie przyjął stan samochodu z daty jego sprzedaży, a więc z okresu późniejszego o trzy lata, co jest bardzo istotne przy cenie samochodu ze względu na jego rocznik i eksploatację przez ten okres czasu. W ocenie Sądu Okręgowego wartość samochodu ustalona przez

biegłego na kwotę 19 400 zł była prawidłowa, bowiem uwzględniała stan samochodu na dzień ustania wspólności ustawowej pomiędzy stronami i cenę z daty podziału majątku. Ponadto cena z umowy nie może być przesądzająca w sprawie, bowiem strony mogły ją zaniżyć, zwłaszcza, że wnioskodawca sprzedawał samochód w toku niniejszego postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy ustalił wysokość kwoty podlegającej zaliczeniu do majątku wspólnego stron na 19 400 zł i ją uwzględnił w wartości majątku wspólnego oraz w wysokości dopłaty należnej uczestniczce.

Zasadny okazał się także zarzut uczestniczki w zakresie w jakim kwestionowała rozłożenie dopłaty na raty na pięć lat. W apelacji uczestniczka wyraziła zgodę na uiszczenie jej spłaty w okresie jednego roku i to stanowisko należało w zasadzie podzielić.

Stosownie do treści art. 212 § 3 k.c., Sąd zasądzając spłatę (dopłatę) może ją rozłożyć na raty, ustalając termin ich uiszczenia oraz wysokość odsetek. Przy rozkładaniu spłaty, dopłaty na raty, Sąd winien wyważyć i właściwie ocenić uzasadnione interesy oraz sytuację życiową każdej z osób zobowiązanych i uprawnionych do spłaty czy dopłaty.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy rozkładając dopłatę należną uczestniczce na okres pięciu lat, pominął sytuację życiową uczestniczki, pod której opieką znajduje się dwoje małoletnich dzieci stron. W żadnym razie nie można uznać, że rozłożenie dopłaty należnej uczestniczce na pięć lat, która z majątku wspólnego otrzymała nieruchomość o niskiej wartości, nastąpiło z wyważeniem interesu obu stron.

Okoliczność, że uczestniczka od czterech lat z dziećmi mieszka w domu rodzinnym, nie może oznaczać, że taka sytuacja ma trwać przez kolejnych pięć lat, bez zabezpieczenia im należytych warunków mieszkaniowych. Wnioskodawca składając wniosek, od początku domagał się przyznania mu przedmiotowej nieruchomości, a zatem winien zorganizować środki finansowe na ten cel lub przynajmniej przygotować możliwość zaciągnięcia kredytu. W treści postanowienia z dnia 24.01.2013r. V CSK 79/12, LEX nr 1296718, Sąd Najwyższy wskazał, że dla określenia terminu spłat nie bez znaczenia jest czas trwania postępowania podziałowego, jeżeli w tym okresie uczestnik postępowania zobowiązany do spłat, korzystał z przedmiotu objętego węzłem współwłasności.

Wnioskodawca otrzymując nieruchomość na własność o znacznej wartości i prowadząc działalność gospodarczą, obiektywnie nie będzie miał przeszkód w zaciągnięciu kredytu jeżeli nie posiada zgromadzonych środków na ten cel. Zbyt dużą wagę Sąd przywiązał do tego, że wnioskodawca aktualnie zawiesił działalność gospodarczą i nie posiada stałego dochodu. W ocenie Sądu Okręgowego jeżeli wnioskodawca ma przejściowe trudności zdrowotne, to one mogły dawać podstawę do odroczenia terminu płatności dopłaty maksymalnie do roku czasu. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że wnioskodawca mimo obowiązku liczenia się ze spłatą na rzecz uczestniczki, przede wszystkim inwestował w ponadstandardowe wykończenie domu dla zapewnienia sobie warunków mieszkaniowych, pomijając potrzeby swoich dzieci, które zamieszkują z uczestniczką.

W tej Sytuacji Sąd Okręgowy uznał że zasadnym będzie rozłożenie zasądzonej uczestniczce dopłaty na 2 raty, przy czym pierwsza płatna w wysokości i terminie zbliżonym do ustalonej przez Sąd Rejonowy, a druga winna być uiszczona uczestniczce w terminie do końca 2015r. Takie rozstrzygnięcie w ocenie Sądu Okręgowego będzie uwzględniało nie tylko interes wnioskodawcy, ale w równym stopniu interes uczestniczki zarówno pod względem materialnym jak i życiowym.

W pozostałej części Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelującej w części dotyczącej oddalenia jej wniosków o zasądzenie odszkodowania za bezumowne korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości i samochodu, stwierdzić należy że wykraczają one poza granice apelacji, a w związku z tym nie mogą być skuteczne.

Jak wynika z części wstępnej apelacji oraz jej wniosków, apelująca zaskarżyła pkt I, II, IV, V i VI, natomiast rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego dotyczące żądania uczestniczki zasądzenia odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości i samochodu, które w istocie rzeczy winno być sformułowane jako żądanie rozliczenia pożytków z tytułu posiadania rzeczy przez jednego współwłaściciela (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. i art. 618 § 1 k.p.c.), zostało zamieszczone w pkt III postanowienia Sądu Rejonowego. Skarżąca nie domagała się zmiany bądź uchylecia pkt III postanowienia, zatem nie można przyjąć, że zakres zaskarżenia obejmuje ten punkt.

Powoływanie się przez skarżącą na obrazę przepisów prawa tj. art. 1038 § 1 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. i art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. przez nie objęcie podziałem wzajemnych rozliczeń pomiędzy byłymi małżonkami, które wynikają z poczynionych nakładów i wydatków na składniki majątku wspólnego w trakcie trwania wspólności i po jej ustaniu, a które to istniały na moment dokonywania podziału, a to z uwagi na nie uwzględnienie jej wniosków w przedmiocie odszkodowania za bezumowne korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości i samochodu, a to przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tą okoliczność, jest nieuzasadnione.

Uczestniczka nie podaje jakie to jej nakłady i wydatki na składniki majątku wspólnego nie zostały rozliczone mimo, że miały istnieć na dzień ustania wspólności. Jeżeli by zaś chodziło uczestniczce o nieuwzględnienie wniosku o zasądzenie odszkodowania za bezumowne korzystanie, to jego oddalenie nie narusza przepisów dotyczących ustalania składu majątku wspólnego. Pożytki nie są składnikiem majątku wspólnego i są rozliczane na wniosek, a nie z urzędu i do ich rozliczania nie mają zastosowania przepisy art. 567 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w zakresie ustalania składu majątku. Są to odrębne roszczenia z tytułu posiadania rzeczy (art. 206 k.c.), które muszą dla swej skuteczności być zgłoszone w toku postępowania podziałowego, ale o nich Sąd nie rozstrzyga z urzędu.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez błędne i niezasadne przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające przyjęcie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jest całkowicie chybiony. Uczestniczka sprzeciwiała się żądaniu wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów na jej niekorzyść i Sąd jej stanowisko podzielił, oddalając wniosek wnioskodawcy (pkt III – niezaskarżony), zaś sama nie składała wniosku o ustalenie nierównych udziałów.

Zarzut naruszenia art. 520 k.p.c. także nie zachodzi. Przepis ten reguluje rozstrzygnięcie o kosztach postępowania między stronami w postępowaniu nieprocesowym i Sąd Rejonowy powołując się na ten przepis wydał prawidłowe rozstrzygnięcie. Odwoływanie się w związku z powyższym do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest nieuzasadnione. Przepisy dotyczące kosztów postępowania procesowego mają odpowiednie zastosowanie do postępowania nieprocesowego tylko w sytuacjach nie uregulowanych w art. 520 k.p.c. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi. Twierdzenie skarżącej iż wnioskodawca przegrał sprawę w związku z powyższym powinien zwrócić jej koszty zastępstwa prawnego, jest nie zasadne. W postępowaniu o podział majątku wspólnego obie strony są w równym stopniu zainteresowane, nawet jak składają odmienne wnioski co do sposobu podziału. „W sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych” - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.10.2013r. IV CZ 74/13,LEX nr 1388478.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zakresie kosztów zastępstwa prawnego stron, zaś na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w części dotyczącej poniesionej przez skarżącą opłaty od apelacji. W zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw do odstąpienia od zasady w nim wyrażonej, natomiast jeżeli chodzi o poniesiony przez uczestniczkę wydatek na opłatę od apelacji uznał Sąd, że skoro apelacja uczestniczki została w części uwzględniona to należy się jej zwrot połowy tej opłaty przez nią uiszczoną.

(...)